

- I. „Uwielbiam Pana” (1930–1945)
 - „Kwestia «pisania» jest dla mnie bardzo ważna” / 7
 - „...Zamordowani, zabici, zastrzeleni” / 119
- II. „Wiersze muszą poczekać” (1945–1950) / 127
- III. „Myślę, że już się nie zobaczymy” (1951–1960) / 214
- IV. „Bardzo mi czasami tęskno do rozmowy z Tobą”
(1960–1980) / 250

Aneks

- Czesław Miłosz, Jarosław Iwaszkiewicz (1894–1980) / 305
- Czesław Miłosz / Aleksander Fiut, Rozmowy: Poetyckie
 powinowactwa z wyboru / 309
- Czesław Miłosz, List do Konstantego A. Jeleńskiego / 311
- Czesław Miłosz / Aleksander Fiut, Praca i podróże / 312
- Czesław Miłosz / Aleksander Fiut, Polska szkoła
 w poezji / 313
- Czesław Miłosz, Zapiski o Iwaszkiewicz / 315
- Czesław Miłosz, O korespondencji
 z Jarosławem Iwaszkiewiczem / 331
- Czesław Miłosz, Wybierając wiersze Jarosława Iwaszkiewicza
 na wieczór jego poezji / 342
- Czesław Miłosz, Mistrz mego rzemiosła / 344
- Przypisy, Przypisy do Aneksu / 345
- Nota wydawcy / 475
- Indeks osób / 481
- Spis ilustracji / 498

Uwielbiam Pana. Każdy wiersz Pana jest dla mnie objawieniem.
[...] Pan jest dla mnie najdroższym przyjacielem i mistrzem.

Czesław Miłosz do Jarosława Iwaszkiewicza, 1930

Jak tak napiszesz tylko z potrzeby serca [...], widać wtedy, jak stara
przyjaźń nie rdzewieje i jak zawsze, mimo że nas dzielą oceany,
jednak to i owo wspólnie się i jednakowo odczuwa.

Jarosław Iwaszkiewicz do Czesława Miłosza, 1948

Nasze przewidywania co do Czesia sprawdziły się [...].! Uważam to
za najwyższe świętstwo [...] wymigać się od tego, co winno być nas
wszystkich udziałem, w sposób tchórzowski i małoduszny.

Jarosław Iwaszkiewicz do Anny Iwaszkiewicz, 1951

Odeszliśmy już tak daleko od siebie, że może nawet nigdy nie będzie-
my się mogli porozumieć. Ale bardzo Cię kochałem jako przyjaciela.

Jarosław Iwaszkiewicz do Czesława Miłosza, 1960

Literatura opiera się na hierarchii i miejsce Iwaszkiewicza poety
jest w niej wysokie. [...] Być może okaże się kiedyś, że pomógł
większej ilości ludzi i uratował więcej spraw niż niejeden niezłomny.

Czesław Miłosz do Jerzego Giedroycia, 1970